003 **Nazwisko** NOWICKI **Imiona** Stefan **lat życia**

004 **Pseudonim**

006 **z domu** **Rodzice**

008 **Data urodzenia** 24.12.1905 **Miejscowość** Pułtusk

010 **Data śmierci** 16.2.1992 **Miejscowość** Melbourne, Australia

012 **Pogrzeb/~~Spopielenie~~** **Adres Cmentarza** Eltham

Nr. grobu

026 **Źródła:** **Nekrolog** Tygodnik Polski, Melbourne 7 i 14/20.3.1992
Dziennik Polski 6.4.1992

Ankieta

Lista Stowarzyszenia

Grodziska

Suchecitz

Inne Dziennik Polski 4.5.1992 - wspomnienie

029 **Wyznanie** .....

030 **Jednostka wojskowa** .....

032 **Rodzaj wojska** ..... NSZ i AK

033 **Stopień wojskowy** .....

034 **Odznaczenie** ..... Komandoria Polonia Restituta

036 **Zawód** ..... inżynier-rolnik

038 **Tytuły naukowe** .....

042 **Instytucje** .....

044 **Obozy** .....

046 **Słowo kluczowe** .....

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

D.P. 6.4.1992 Ś. † P.

Inż. agr. STEFAN NOWICKI

działacz polityczny i społeczny, pisarz

ur. w 1905 r. w Pułtusku. Ochotnik wojny 1920 r. Absolwent SGGW. Czynny działacz Obozu Wielkiej Polski. Główny kierownik ruchu narodowo-radykalnego w 1937-38 r. W czasie wojny działacz Związku Jaszczurczego i Narodowych Sił Zbrojnych, a w tych ramach Służby Cywilnej Narodu. Po Powstaniu więzień gestapo, po wojnie organizator społeczności polskiej w Niemczech.

Na emigracji w Australii przewodniczący Skarbu Narodowego na Victorię, przez szereg lat delegat Rządu RP na Australię. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Polonia Restituta.

Zmarł w Melbourne 16 lutego 1992 r.

Odszedł skromny, mądry, ofiarny, nieposzlakowanego charakteru człowiek i patriota.

PRZYJACIELE Z OWP, ONR I NSZ W W. BRYTANII, USA, KANADZIE I FRANCJI

2267/2/35

Tyg. Polski, Melbourne nr. 8 7.III.92

ś.p. inż. agr. Stefan Nowicki

ur. 24. 12. 1905 — zm. 16. 02. 1992

W roku 1920 ochotnik WP — 13 p.p. Bierze udział w Bitwie Warszawskiej — odcinek Radzymin — potam pod Diekjatynem/Zbaraż. W drugiej wojnie światowej żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych i AK, po wojnie komendant obozu DP w Oberndorf. Delegat Rządu RP na Australię, wiceprezes Koła SPK Nr 3 (1970-71). Odznaczenia: Komandoria Orderu Polonia Restituta, Złota i Srebrna Odznaka Honorowa SPK, Krzyż Kombatanta Federacji Światowej SPK, Krzyż Kombatanta — Australia, Złoty Medal Skarbu Narodowego.

Odszedł od nas na wieczną wartę prawy i nieustraszony bojownik i obrońca sprawy polskiej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd i członkowie
Koła SPK Nr 3
Melbourne

Tyg. Pol. Melbourne 22/28-02-92

śp. Stefan Nowicki

długoletni i zasłużony działacz polityczny i społeczny australijskiej Polonii, były delegat na Australię Rządu RP na Uchodźstwie zmarł w Melbourne w dniu 16 lutego 1992 roku o czym, łącząc się w bólu z rodziną i przyjaciółmi Zmarłego, zawiadamia

Redakcja "Tygodnika Polskiego"



ś.p. inż. agr. Stefan Nowicki

ur. 24. 12. 1905 — zm. 16. 02. 1992

W roku 1920 ochotnik WP — 13 p.p. Bierze udział w Bitwie Warszawskiej — odcinek Radzymin — potam pod Diekjatynem/Zbaraż. W drugiej wojnie światowej żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych i AK, po wojnie komendant obozu DP w Oberndorf. Delegat Rządu RP na Australię, wiceprezes Koła SPK Nr 3 (1970-71). Odznaczenia: Komandoria Orderu Polonia Restituta, Złota i Srebrna Odznaka Honorowa SPK, Krzyż Kombatanta Federacji Światowej SPK, Krzyż Kombatanta — Australia, Złoty Medal Skarbu Narodowego.

Odszedł od nas na wieczną wartę prawy i nieustraszony bojownik i obrońca sprawy polskiej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd i członkowie
Koła SPK Nr 3
Melbourne

T. Polski 14/20.III
Melbourne 1992 - Nr 9.

Najserdeczniej dziękuję przewielebnym księżom: ks. Z. Nowickiemu, ks. R. Koperskiemu, ks. W. Słowikowi, Fr. F. Casamento i Fr. B. Hayes za udział we Mszy Św. pogrzebowej i odprowadzenie zwłok mojego męża śp. Stefana Nowickiego na miejsce wiecznego spoczynku w Elthham. Również serdecznie dziękuję rodzinie, przyjaciołom i znajomym za okazane współczucie, życzliwość, modlitwy, kwiaty, wieńce i dotacje dla trędowatych.

Pogrążona w smutku żona Maria Anna
z całą rodziną tutaj i w Polsce

W związku ze śmiercią inżyniera Stefana Nowickiego przesyłam Jego żonie pani Annie oraz pozostałym członkom rodziny wyrazy głębokiego współczucia.

Aniela Reicher

Polski Tygodnik Melbourne 14/20 III 92 nr. 9.

Tyg. Pol Melbourne 7/13.3.-92



ś.p. inż. agr. Stefan Nowicki

ur. 24. 12. 1905 — zm. 16. 02. 1992

W roku 1920 ochotnik WP — 13 p.p. Bierze udział w Bitwie Warszawskiej — odcinek Radzymin — potam pod Diekjatynem/Zbaraż. W drugiej wojnie światowej żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych i AK, po wojnie komendant obozu DP w Oberndorf. Delegat Rządu RP na Australię, wiceprezes Koła SPK Nr 3 (1970-71). Odznaczenia: Komandoria Orderu Polonia Restituta, Złota i Srebrna Odznaka Honorowa SPK, Krzyż Kombatanta Federacji Światowej SPK, Krzyż Kombatanta — Australia, Złoty Medal Skarbu Narodowego.

Odszedł od nas na wieczną wartę prawy i nieustraszony bojownik i obrońca sprawy polskiej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd i członkowie
Koła SPK Nr 3
Melbourne

4 maja 1992 r.

D. P. N. 5. 92.

Śp. inż. Stefan Nowicki

Wykrusza się grono zasłużonych Ojczyźnie urodzonych w pierwszej dekadzie naszego stulecia. Pokolenie, które z poświęceniem budowało Polskę po I wojnie światowej. Ostatnio z tego grona odszedł śp. inż. agr. Stefan Nowicki, zmarły w Melbourne (Australia), po ciężkiej chorobie, z którą długo walczył.

Urodził się w 1905 r. w samym sercu Mazowsza, na Białych Kurpiach, „nad błękitną moją Narwią" — w Pułtusku. Z rodzinnego domu wyniósł żywy patriotyzm i głęboką religijność. W roku 1920 sam siebie awansował do „wieku poborowego" i jako ochotnik pomagał gonić bolszewików z przedmieść Warszawy. Po zwycięskiej wojnie zaś otrzepał ręce jak po dobrze wykonanej robocie i spokojnie wrócił na ławę szkolną. Straciwszy rodziców, musiał teraz sam przebijać się przez życie — przez gimnazjum do matury, a później przez studia wyższe na wydziale rolnym SGGW w Warszawie. Jeszcze jako student związał się w ruchem narodowym.

Na terenie Obozu Wielkiej Polski, zawsze zainteresowany zagadnieniami ekonomiczno-społecznymi, poświęcił specjalnie swoją uwagę sprawom stosunków polsko-żydowskich pod kątem pozytywnego ich ułożenia. Po ukończeniu studiów (pod kierunkiem prof. Władysława Grabskiego) podjął pracę w Izbie Rolniczej w Wilnie, a następnie w Poznaniu. Równocześnie czynnie działa politycznie — w latach 1937-38 sprawując funkcję kierownika ruchu narodowo-radykalnego.

Wybuch wojny przywiódł go do Warszawy. Tu działał w grupie ludzi politycznego zaplecza organizacji wojskowej Związek Jaszczurczy, który później wszedł w skład Narodowych Sił Zbrojnych jako ich główny trzon. Jako rolnik i znawca spraw agrarnych Stefan Nowicki wiele swego czasu i energii poświęcił Służbie Cywilnej Narodu (opracowującej projekt ustroju przyszłej Polski). Jego świetna praca pt. ZIEMIA stała się podstawą do rozpracowywania zagadnień agrarnych dla powojennego kraju.

Wywiezienie do Niemiec, do obozu przymusowej pracy, aresztowanie przez gestapo i osadzenie go w więzieniu, ciągła troska o rodzinę również wywiezioną, przysporzyły Stefanowi Nowickiemu wiele ciężkich chwil. Przetrwał, doczekał wyzwolenia i końca wojny, a po krótkiej chwili oddechu, z wrodzoną energią poświęcił się organizowaniu życia w próżni jakoby zawieszonych Polaków pozostających w obozach *displaced persons* w Niemczech. Ze swej tajnej podróży do Polski wrócił do Niemiec ze świadomością, że na zamierzoną akcję przerzucenia na Zachód zagrożonych NSZ-oców jest za późno; nowy reżim ze szczególną zajadłością dziesiątkował pozostałych w kraju członków organizacji, nie szczędząc oszczerczej propagandy. Pobyt w Polsce dał Stefanowi Nowickiemu wiele materiałów do jego książki POLSKA W NIEWOLI, w której, pod ps. Stanisław Brzoza, odsłania prawdziwe oblicze rzeczywistości.

W Niemczech na razie pozostał. Na pewien czas przyjął na siebie trudne obowiązki sekretarza generalnego Zjednoczenia Polskiego i kierował wieloma pracami na rzecz uchodźców. Na stałe miejsce pobytu obrał sobie jednak Australię.

W miejscowości Montmorency koło Melbourne, w domu wśród bujnej zieleni ogrodu, zamieszkał wraz z rodziną, i tu, z pomocą żony i dzieci, stworzył oazę polskiej tradycji i polskiej gościnności. Od razu też wciągnęła go w swój wir praca społeczna: został członkiem szeregu polonijnych organizacji społecznych i zawodowych, pełnił funkcję prezesa Związku Polaków na Wiktorię, wiele czasu i energii poświęcił na rzecz Skarbu Narodowego, wreszcie został delegatem Rządu PR na Australię w randze ministra pełnomocnego, który to urząd utrzymywał z własnych skromnych środków.

Za swą nigdy nie ustającą i ofiarną pracę polityczną i społeczną na rzecz Polski i Polonii Stefan Nowicki został przez Prezydenta RP na Uchodźstwie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Człowiek to był mądry mądrością, która odrzuca wszelki fanatyzm. Skromny, bezpośredni, szczery i otwarty, o ujmującym osobie bycia, do gruntu bezinteresowny „nie żądny był władzy, ni bogactw, ni zaszczytów".

N. R. — D.

4 maja 1992 r. DZIENNIK POLSKI

Śp. inż. Stefan Nowicki

Wykrusza się grono zasłużonych Ojczyźnie urodzonych w pierwszej dekadzie naszego stulecia. Pokolenie, które z poświęceniem budowało Polskę po I wojnie światowej. Ostatnio z tego grona odszedł śp. inż. agr. Stefan Nowicki, zmarły w Melbourne (Australia), po ciężkiej chorobie, z którą długo walczył.

Urodził się w 1905 r. w samym sercu Mazowsza, na Białych Kurpiach, „nad błękitną moją Narwią" — w Pułtusku. Z rodzinnego domu wyniósł żywy patriotyzm i głęboką religijność. W roku 1920 sam siebie awansował do „wieku poborowego" i jako ochotnik pomagał gonić bolszewików z przedmieść Warszawy. Po zwycięskiej wojnie zaś otrzepał ręce jak po dobrze wykonanej robocie i spokojnie wrócił na ławę szkolną. Straciwszy rodziców, musiał teraz sam przebijać się przez życie — przez gimnazjum do matury, a później przez studia wyższe na wydziale rolnym SGGW w Warszawie. Jeszcze jako student związał się w ruchem narodowym.

Na terenie Obozu Wielkiej Polski, zawsze zainteresowany zagadnieniami ekonomiczno-społecznymi, poświęcił specjalnie swoją uwagę sprawom stosunków polsko-żydowskich pod kątem pozytywnego ich ułożenia. Po ukończeniu studiów (pod kierunkiem prof. Władysława Grabskiego) podjął pracę w Izbie Rolniczej w Wilnie, a następnie w Poznaniu. Równocześnie czynnie działa politycznie — w latach 1937-38 sprawując funkcję kierownika ruchu narodowo-radykalnego.

Wybuch wojny przywiódł go do Warszawy. Tu działał w grupie ludzi politycznego zaplecza organizacji wojskowej Związek Jaszczurczy, który później wszedł w skład Narodowych Sił Zbrojnych jako ich główny trzon. Jako rolnik i znawca spraw agrarnych Stefan Nowicki wiele swego czasu i energii poświęcił Służbie Cywilnej Narodu (opracowującej projekt ustroju przyszłej Polski). Jego świetna praca pt. ZIEMIA stała się podstawą do rozpracowywania zagadnień agrarnych dla powojennego kraju.

Wywiezienie do Niemiec, do obozu przymusowej pracy, aresztowanie przez gestapo i osadzenie go w więzieniu, ciągła troska o rodzinę również wywiezioną, przysporzyły Stefanowi Nowickiemu wiele ciężkich chwil. Przetrwał, doczekał wyzwolenia i końca wojny, a po krótkiej chwili oddechu, z wrodzoną energią poświęcił się organizowaniu życia w próżni jakoby zawieszonych Polaków pozostających w obozach *displaced persons* w Niemczech. Ze swej tajnej podróży do Polski wrócił do Niemiec ze świadomością, że na zamierzoną akcję przerzucenia na Zachód zagrożonych NSZ-oców jest za późno; nowy reżim ze szczególną zajadłością dziesiątkował pozostałych w kraju członków organizacji, nie szczędząc oszczerczej propagandy. Pobyt w Polsce dał Stefanowi Nowickiemu wiele materiałów do jego książki POLSKA W NIEWOLI, w której, pod ps. Stanisław Brzoza, odsłania prawdziwe oblicze rzeczywistości.

W Niemczech na razie pozostał. Na pewien czas przyjął na siebie trudne obowiązki sekretarza generalnego Zjednoczenia Polskiego i kierował wieloma pracami na rzecz uchodźców. Na stałe miejsce pobytu obrał sobie jednak Australię.

W miejscowości Montmorency koło Melbourne, w domu wśród bujnej zieleni ogrodu, zamieszkał wraz z rodziną, i tu, z pomocą żony i dzieci, stworzył oazę polskiej tradycji i polskiej gościnności. Od razu też wciągnęła go w swój wir praca społeczna: został członkiem szeregu polonijnych organizacji społecznych i zawodowych, pełnił funkcję prezesa Związku Polaków na Wiktorię, wiele czasu i energii poświęcił na rzecz Skarbu Narodowego, wreszcie został delegatem Rządu PR na Australię w randze ministra pełnomocnego, który to urząd utrzymywał z własnych skromnych środków.

Za swą nigdy nie ustającą i ofiarną pracę polityczną i społeczną na rzecz Polski i Polonii Stefan Nowicki został przez Prezydenta RP na Uchodźstwie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Człowiek to był mądry mądrością, która odrzuca wszelki fanatyzm. Skromny, bezpośredni, szczery i otwarty, o ujmującym sposobie bycia, do gruntu bezinteresowny „nie żądny był władzy, ni bagactw, ni zaszczytów".

N. R. — D.